

Ks. MIECZYSLAW KOGUT

ŚLEŻAŃSKI KLASZTOR

1. Najstarsze źródła do dziejów Śleży.

W pierwszej połowie IX w. teren Śląska zamieszkiwany był przez plemiona wczesnopolskie. Spis tych plemion słowiańskich, znajdujących się na wschodniej granicy państwa Karolingów, sporządzony został w IX w. przez anonimowego mnicha, zwanego Geografem Bawarskim. W opracowanym przez siebie dokumencie wyliczył on m.in. nazwy 13 plemion słowiańskich, wśród których znajdowały się cztery śląskie: Ślężanie, Opolanie, Gołęszyce, Dziadoszanie. Każde z tych plemion dysponowało określoną liczbą grodów (*civitates*): Ślężanie mieli ich 15 (*Sleenzane, civitates XV*), Dziadoszanie 20, Opolanie 20 i Gołęszyce 5. Cenne szczegóły dotyczące plemienia Ślężan podaje kronikarz niemiecki Thietmar, biskup merseburski, przy okazji oblężenia grodu niemczańskiego w 1017 r. Pisał on: „Gród ten leży w kraju śląskim (*in pago Silensi*), który tę nazwę otrzymał niegdyś od pewnej wielkiej i bardzo wysokiej góry. Owa góra doznawała wielkiej czci u wszystkich mieszkańców z powodu swego ogromu oraz przeznaczenia, jako że odprawiano na niej przeklęte pogańskie obrzędy¹. Druga część relacji bpa Thietmara nie pozostawia wątpliwości, że Śleża była świętą górą Słowian². Ważnym potwierdzeniem ścisłości przekazu Geografa Bawarskiego w zakresie śląskich nazw plemiennych były także wiadomości zawarte w tzw. dokumencie praskim

¹ *Kronika Thietmara*. Poznań 1953 s. 554-555.

² Zob. L. LECIEJEWICZ. *O funkcji miejsc kultu pogańskiego w systemie politycznym Słowian Zachodnich*. „Sobótka” 42:1987 s. 125-135.

z 1086 r. Przypuszcza się, że Ślężanie tworzyli związek ponadplemienny wraz z Dziadoszanami, a także z Bobrzanami i Trzebowianami³.

2. Czas założenia klasztoru.

Nie ulega wątpliwości, że ślężański klasztor kanoników regularnych reguły św. Augustyna był jedną z pierwszych fundacji zakonnych w Polsce. Do tego miejsca przybyli mnisi z Arrovaise we Flandrii. Jednak niedługo tutaj przebywali. Już po 1148 r. przenieśli się do Wrocławia na Wyspę Piaskową, gdzie w bardzo szybkim czasie stali się jedną z głównych instytucji, a wpływy jakie osiągnęli na dworze książęcym i diecezji wrocławskiej, były przyczyną tego, iż opactwo wyrosło na potężną jednostkę, znaczeniem swym wykraczającą poza Wrocław i dzielnicę Śląską⁴.

Podjmując się omówienia zagadnienia czasu i miejsca powstania klasztoru oraz osoby jego fundatora należy stwierdzić, że żaden chyba z polskich klasztorów wieku XII nie wywoływał tylu sprzecznych opinii i sporów co właśnie klasztor kanoników regularnych na górze Ślęży⁵. Bardzo ceniony historyk J. Heyne⁶, a za nim wielu in-

³ L. A. TYSZKIEWICZ. *Śląsk plemienny i piastowski. Stadia integracji plemion śląskich*. „Sobótka” 47:1992 s. 303-311.

⁴ Dzieje i znaczenie opactwa NMP na Piasku we Wrocławiu doczekały się wielu opracowań naukowych. Rys syntetyczny dziejów opactwa dają: J. HEYNE. *Dokumentierte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes*. Bd. I. Wrocław 1860 s. 155-161, 233-242, 375-378, 459-461, 506-510, 839-845; J. HEYNE. *Dokumentierte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes*. Bd. II. Wrocław 1864 s. 671-691; H. HOFFMANN. *Sandsstift und Pfarrkirche St. Maria in Breslau. Gestalt und Wandel im Laufe der Jahrhunderte*. Stuttgart – Aalen 1971; T. SILNICKI. *Dzieje i ustrój kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV wieku*. Warszawa 1953 s. 102 nn; A. POBÓG-LENARTOWICZ. *Uposażenie i działalność gospodarcza klasztoru kanoników regularnych we Wrocławiu do początku XVI w.* Opole 1994; W. KORTA. *W sprawie autentyczności i interpretacji dokumentu księcia Henryka Brodatego dla klasztoru NMP we Wrocławiu z 10 V 1209 r.* Wrocław 1978 s. 61-76; L. MATUSIK. *Związki wrocławskiego opactwa na Piasku z polską centralą w okresie średniowiecza*. „Sobótka” 28:1973 nr 2 s. 229-259.

⁵ Ze starszej literatury warto tu wspomnieć P. KNÖTEL. *Das Augustinerchorherrenstift und die Steinaltertümer des Zobtengebietes*. „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” (dalej: ZVGS) 62:1928 s. 31-64; G. LUSTIG. *Die Rätsel des Zobtenberges*. „Schlesische Monatshefte II-III” 1926 nr 6 s. 14, 55; H. UHTENWOLDT. *Peter Wlast der Siling (Zobten) und Breslau*. Beiträge zur Geschichte der Stadt Breslau. Bd. II. Breslau 1936 s. 32 nn; SILNICKI. *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*. s. 103; K. MAŁEZYŃSKI. *Zagadnienie góry Ślęży – Sobótki*. „Materiały Wczesnośredniowieczne” 2:1950 s. 2-21 oraz *Kodeks dyplomatyczny Śląska. Zbiór*

nych twierdziło, że Piotr Włostowic założył klasztor na górze Ślęzy w miejscu, gdzie miał swój zamek. Oczywiście rok 1108 zaczerpnięty bezkrytycznie z tradycji klasztornej, nie mógł być utrzymany, bowiem jak wykazał Schulte, opactwo macierzyste w Arrouaise powstało dopiero w 1090 r., a swoich braci do zakładania filii mogło skierować dopiero za rządów opata Gerwazego (1121-1147)⁷. Nie jest zatem możliwa ich działalność misyjna już na przełomie XI i XII wieku. Pierwsza pochodząca od niego kolonia filialna powstała dopiero w roku 1123⁸, stąd też w zagadnieniu początków klasztoru kanoników regularnych na górze Ślęzy przyjmowano od długiego czasu ustalony *terminus post quem* fundacji – ok. 1121 r.⁹ Wydaje się za słusne przyjęcie daty założenia na lata 1128-1138, jakie były wysuwane przez wielu badaczy, jak np. Silnicki, Likowski czy Deptuła¹⁰. Ostatnio stan badań podsumował i przedstawił własną wizję dziejów początków klasztoru Waclaw Korta¹¹. Z tego krótkiego przedstawienia problemu wynika, że kwestia początków klasztoru wymaga dalszych badań, przy czym dużą wagę wydaje się posiadać analiza wzmianek źródłowych o najstarszym kościele na Ślęzy, czy też w bezpośrednim sąsiedztwie góry.

Najstarszym i najpewniejszym ze źródeł pisanych jest bulla papieża Eugeniusza III z 19 października 1148 r., w której na prośby Arnulfa, opata kościoła NMP na górze Ślęzy (*Arnulfo abbati ecciesie sancte Marie de Monte Silencii*) wziął pod opiekę Stolicy Apostolskiej

dokumentów i listów dotyczących Śląska (dalej: KDS) T. I. Wyd. K. Maleczyński. Wrocław 1956 nr 10, 22, 26, 68, 71; H. HOLUBOWICZ, W. HOLUBOWICZ. *Z badań na Ślęzy w 1949* „Studia Wczesnośredniowieczne” 1:1952 s. 122-124; S. BIENIEK. *Piotr Włostowic*. Wrocław 1965 s. 116-120.

⁶ HEYNE. *Dokumentierte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes*. Bd. I. s. 155nn.

⁷ L. MILIS. *L'ordre des chanoines reguliers d'Arrouaise*. Brugge 1969 s. 93n.

⁸ SILNICKI. *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*. s. 104.

⁹ *Terminus* wyznaczony przez W. SCHULTE. *Die Anfänge des Marienstifts der Augustiner – Chorherrn auf dem Breslauer Sande*. Gross – Strehlitz 1906 s. 73-80; por. V. CZYPIONKA. *Das Marienkloster in Gorkau am Zobten*. „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 18:1924 s. 25-27; F. REMY. *Arrouaise*. W: *Dictionnaire d'histoire et de géographie ecclesiastiques*. T. IV. Paris 1930 col. 729; C. DEPTUŁA. *Przyczynek do dziejów Ślęzy i jej opactwa*. „Roczniki Humanistyczne” 15:1967 z. 2 s. 17.

¹⁰ SILNICKI. *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*. s. 104; H. LIKOWSKI. *Początki kanoników regularnych w Polsce*. Poznań 1929 s. 30; DEPTUŁA. *Przyczynek do dziejów Ślęzy i jej opactwa*. s. 17.

¹¹ Zob. W. KORTA. *Tajemnice góry Ślęzy*. Katowice 1988 s. 145.

klasztor i zatwierdził jego posiadłości: górę i przynależności, targ pod górą (*forum sub monte*) i kościół św. Wojciecha we Wrocławiu¹². Dokument ten bardzo wyraźnie stwierdzał, że już w połowie XII wieku na górze Ślęży funkcjonował klasztor. Drugi dokument, który w znacznym stopniu przybliżył nas do określenia czasu zaistnienia kanonickiego monasterium, zachował się w kopii akt biskupa wrocławskiego – Waltera, które datowane są na lata 1149/1150. Informuje nas, że na prośbę komesa Piotra, jego żony Marii i syna Świętosława nadał dwóm kościołom: pw. NMP we Wrocławiu i na górze Ślęży (*in monte Silencii*), przy ich konsekracji, dziesięciny z kilku wsi, w tym górskich (*montane vero ecclesie villarum nomina sunt hec: Wgyasd, Tczanscowa, Scrobis i Bistricza*)¹³.

O założeniu ślezańskiego klasztoru wspominają dwie kroniki. Pierwsza z nich to *Kronika opatów klasztoru NMP we Wrocławiu*, napisana w pierwszej połowie XV wieku przez opata Jodoka z Głuchołazów, która została oparta na zaginionej *Kronice Polaków i książąt śląskich*¹⁴ oraz tzw. *Spominki wrocławskie* z przełomu XV/XVI wieku¹⁵, będące źródłowym zestawem zapisków oraz streszczeń dokumentów opactw kanoników regularnych na Piasku i premonstratensów na Ołbinie wrocławskim. To ostatnie źródło podaje następującą informację: *Anno domini 1090 fundata est ecclesia beatae Virginis in Arena Wratislaviae a Petro comite Corek et consecrata a Petro Wratislaviensi episcopo octavo, praesente Vladislao duce Poloniae et uxore eius Agnete, Henrici quarti imperatoris filia et Maria Wlosconissa Petri comitis uxore et Swentoslao filio eius* („Roku pańskiego 1090 ufundowany został kościół NMP na Piasku we Wrocławiu przez komesa Piotra Korka i konsekrowany przez Piotra, ósmego biskupa wrocławskiego, w obecności Władysława, księcia Polski i żony jego Agnieszki, córki cesarza Henryka IV i Marii Włoskonissy, żony komesa Piotra, i jego syna Świętosława”). Informację tę powtórzyła dokładnie *Kronika o Piotrze*, spisana na początku XVI w. w klasztorze św. Wincentego na Ołbinie, przy czym wyraźnie zaznaczono pochodzenie przekazu z archiwaliów opactwa NMP. Falsyfikat klasztoru na Piasku sporządzony w XIV w. względnie na początku XV, wystawiony rzekomo przez Henryka Brodatego i opatrzony datą 1209 r.

¹² KDŚ nr 22.

¹³ *Tamże*. nr 26.

¹⁴ *Cronica abbatum Beatae Virginis in Arena*. Wyd. A. G. Stenzel. Breslau 1839; *Scriptores rerum Silesiacarum* (dalej: SRS) Bd. II. Breslau 1902 s. 161-162.

¹⁵ *Spominki wrocławskie*. Monumenta Poloniae Historica (dalej: MPH) T. III. Lwów 1878 s. 732-734.

łączy wiadomość o konsekracji ze sprawą nadania opactwu posiadłości we Wrocławiu, która *per Petirkonem Wlast [...] et suos fratres in fundacione ecclesie seu monasterii [...] fuerat collata [...] et per Petrum pontificem egregium Wratislaviensis ecclesie octavum in consecratione ecclesie supradicte confirmata.*

O wiele obszerniejszą relację przyniosła nam Kronika opatów klasztoru NMP: *ut colligitur ex actis et productis in causa Vortret nuncupata pro parte monasterii, anno domini MXC. (alibi dicitur MCVIII, et verius videtur) currenti [...] dominus Petrus Wlast cum domina Maria conthorali sua, Swentoslao ac Beatrice filiis suis, nec non cum fratribus suis [...] ecclesiam et monasterium prope Wratislaviam cum prepositura in Gorka [...] fundavit [...] Quam ecclesiam cum prepositura [...] dominus Petrus, Wratislaviensis episcopus VIII [...] in presentia cujusdam L. Ducis Slezie et uxoris sue, filie Henrici quinti imperatoris, et multorum primatum, et nobilium et [...] Petri Wlast, fundatoris et suorum consecravit [...] anno domini MC et decimo, IX. die Januarii. („Roku pańskiego 1090 [...] pan Piotr Włast, komes Śląska, z panią Marią – swoją małżonką, Świętosławem i Beatrycze, swoimi dziećmi [...] ufundował kościół i klasztor koło Wrocławia z prepozyturą w Górcie pod wezwaniem NMP i fundację dotował [...] pan wrocławski biskup VIII [...] w obecności L [tj. Ladysława czyli Władysława] – księcia Śląska i jego żony, córki cesarza Henryka IV [...] wspomnianego Pana Piotra Własta fundatora i konsekrował i uczynioną donację [...] potwierdził w roku pańskim 1110, 9 dnia stycznia”).*

Relacja opata Jodoka informuje nas zarówno o fundacji opactwa we Wrocławiu, jak i prepozytury w Górcie pod Ślężą, co stanowiło zapewne jakąś reminiscencję danych o wcześniejszym opactwie ślężańskim¹⁶. *Causa Vortret*, o której wspominała Kronika, to słynny XIV-wieczny spór o pierwszeństwo między opatami NMP na Piasku i św. Wincentym na Ołbinie, stanowiący inspirację bogatej twórczości obu klasztorów w dziedzinie historiografii i produkcji falsyfikatów¹⁷.

¹⁶ Opat Jodok był zresztą o jego istnieniu dobrze poinformowany, gdyż nieco dalej zapisał: *Legitur eciam ibidem, quod ipse Petrus comes primo instituit monasterium canonicorum regularium in ipso monte Silencii in quo eciam nonnulli abbates cum fratribus per aliquot annos commorati sunt. Sed propter nimiam distemperantiam aeris in predicto monte, quam ipsi fratres sufferre non poterunt, per ipsum fundatorem translati sunt ad monasterium beate Marie virginis Wratislaviam in arena.* SRS t. II s. 163-164; por. *Spominki wrocławskie*, not. z datą 1170. MPH T. III s. 733-734.

¹⁷ SCHULTE. *Die Anfänge des Marienstifts*. s. 66-73.

Wydaje się za uzasadnione przypuszczenie, że powyższe teksty zaczerpnięte z obu ważnych źródeł, jakimi były *Spominki wrocławskie* i *Kronika opatów*, opierają się pośrednio czy bezpośrednio na wspólnej podstawie – starej zapisce o konsekracji pewnego kościoła – niewątpliwie jeszcze na górze Ślęży lub w jej pobliżu, a nie we Wrocławiu – przez biskupa Piotra, rządzącego diecezją wrocławską w latach 1073/74-1111. Stałym elementem w zacytowanych przekazach jest jednak tylko osoba konsekrateura. Nie budzi też wątpliwości podana przez *Kronikę opatów* data dzienna konsekracji – 9 stycznia. Natomiast wątpliwości budzą już dwie daty roczne: 1090 i 1110 oraz obecność księcia Władysława Wygnańca, jego żony Agnieszki – córki cesarza Henryka IV, Piotra Własta, jego żony Marii oraz dzieci: Świątosława i Beatrycze. Zarówno obie daty, jak i wymienione osoby podważają jednak wiarygodność wszystkich tych przekazów¹⁸.

Przed wszystkim, przyjmując za *Spominkami* i literaturą, że chodzi tu o Władysława Wygnańca¹⁹ i jego żonę Agnieszkę, córkę Leopolda III margrabiego Austrii, a po matce wnuczkę cesarza Henryka IV (+ 1102), trzeba stwierdzić, że nie tylko nie mogli oni być świadkami konsekracji dokonanej przez bpa Piotra, ale również uczestnikami konsekracji świątyni klasztornej na Piasku, gdyż odbyła się ona co najmniej kilka lat po ich wygnaniu. Występował tu także istotny czynnik przeciwdziałający powstawaniu w środowisku kanoników NMP wersji o powiązaniach wspomnianej pary książęcej z momentem tak ważnym dla klasztoru. Była nim historyczna, a ponadto szczególnie mocno wyakcentowana w legendzie, wrogość Władysława, zwłaszcza zaś Agnieszki, wobec fundatora opactwa – Piotra Włostowica.

Pewne wątpliwości pojawiają się także przy osobie konsekrateura – biskupa Piotra, zwłaszcza jeżeli chodzi o postawione przy nim określenie *episcopus octavus*. Zgodnie z *Katologami biskupów wrocławskich* przysługiwałoby ono Walterowi, a w każdym razie – jak

¹⁸ Zob. KORTA. *Tajemnice góry Ślęży*. s. 236-241.

¹⁹ Część historiografii niemieckiej upatrująca za W. Schultem w opactwie ślezańskim fundację książęcą, próbowała kreować Władysława II na fundatora klasztoru – por. np. KNÖTEL. *Das Augustinerchorherrenstift und die Steinaltertümer des Zobtengebietes*. s. 39-45; UHTENWOLDT. *Peter Wlast der Siling (Zobten) und Breslau*. s. 38-42, 52. Pogląd o fundacji książęcej, zresztą od początku mocno przez krytykę podważany, należy odrzucić na korzyść tradycyjnej opinii o założeniu opactwa przez ród Łabędziów – por. A. MOEPERT. *Peter Wlast und die Stiftung des Augustinerklosters auf dem Zobten*. „Archiv für schlesischen Kirchengeschichte” (dalej: ASKG) 4:1939 s. 2-29.

wynika z wyliczenia analogicznego miejsca na liście biskupów – osobie konsekrującej już kościół na Piasku²⁰. Według wyliczeń podanych przez J. Patera, biskup Piotr zajmuje czwarte miejsce, Robert II ósme, a Walter dopiero dziesiąte²¹.

Pewne nadzieje na rozwiązanie zagadki początków opactwa przyniosły badania archeologiczne, przeprowadzone w latach 1908-1910. Znaleziono na Śląży i w jej okolicach szereg kamiennych zabytków romańskich, wśród których są cztery fragmenty płyty granitowej, usytuowane niedaleko od rzeźb postaci z rybą i niedźwiedzia²². Odtworzony przez G. Lustiga²³ tekst pisany romańską majuskułą informował: *ANNO AB INCARNATIONE D[omi]NI MC.* („Roku od wcielenia Pańskiego 11...”) ²⁴. Trudno tu rozstrzygnąć, czy po cyfrze „C” występowały jeszcze dalsze, czy też nie. Większość badaczy zgodnie przyjmowało, że końcowe liczby rzymskie są jedynie początkiem daty rocznej i odnosili to do jakiegoś, bliżej nie ustalonego, etapu rozwoju instytucji kościelnych na Śląży. Niektórzy, jak Trawkowski uznali ją za pewną datę fundacji arrowezyjskiej na górze Śląży²⁵. Przypuszcza się, że mogła tam osiąść przed kanonikami regularnymi inna wspólnota duchownych, otoczona szczególną opieką przez Władysława Hermana i Judytę salijską²⁶. Podejrzewa się także istnienie na Śląży czy w jej okolicy małego klasztoru benedyktyńskiego, a nie można także wykluczyć istnienia obu grup jednocześnie, przy dwóch różnych kościołach²⁷.

²⁰ Katalogi biskupów wrocławskich wymieniają stale Piotra jako trzeciego biskupa, Waltera natomiast jako ósmego. MPH T. VI s. 558, 560-561, 566-567, 576-577.

²¹ J. PATER. *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*. Wrocław 1997 s. 17 i 135.

²² W. SEMKOWICZ. *Zabytki romańskie na górze Sobótce*. „Przegląd Historii Sztuki” 1929/30 nr 1.

²³ G. LUSTIG. *Zur Frage der Zobtenaltertümer*. „Schlesische Monatshefte” 3:1926 z. 2 s. 57.

²⁴ DEPTUŁA. *Przyczynek do dziejów Śląży i jej opactwa*. s. 32.

²⁵ S. TRAWKOWSKI. *Uwagi o katalogu zabytków architektury romańskiej na Śląsku*. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 2:1957 s. 96.

²⁶ Por. T. LALIK. *Zagadnienie „vitae communis” kapituł polskich XII w.* W: *Wiek średnie. Prace ofiarowane Tadeuszowi Manteufflowi w 60. rocznicę urodzin*. Warszawa 1962 s. 104; J. SZYMAŃSKI. *Wczesnośredniowieczne kanonickie środowisko zawichoj-sko-sandomierskie*. „Roczniki Humanistyczne” 12:1964 z. 2 s. 215-220.

²⁷ Pogląd o fundacji benedyktyńskiej spotykamy u Maleczyńskiego, przy czym autor mówi czasem o opactwie, czasem o mniejszym klasztorze – *celli (Bolesław Krzywousty*. Kraków 1947 s. 196-197; KDŚ nr 30; DEPTUŁA. *Przyczynek do dziejów Śląży i jej opactwa*. s. 32.

Po dokładnym przebadaniu dostępnych źródeł należy stwierdzić, że ślezański klasztor nie mógł być założony wcześniej, zanim rządy w Arrovaize objął opat Gerwazy, czyli po 1121 r. W ugruntowaniu tego poglądu pomagają nam dane odnoszące się do procesu formowania się majątku opactwa. Znajdują się one w spisie posiadłości i ludzi opactwa NMP na Piasku, sporządzonym w niezupełnie jasnym celu jeszcze przed rokiem 1193, ale zachowanym jedynie we fragmencie, w zepsutej i mało czytelnej kopii z XVI w.²⁸ Źródło to, zredagowane bez jakiegokolwiek porządku chronologicznego nadań i relacjonowanych aktów prawnych, interpretują badacze, posługując się kluczem wspomnianego *termini* powstania kongregacji arrowezyjskiej. Oparli się o to ostatnie źródło, jak i również o wyniki badań przeprowadzonych przez znakomitego znawcę Ludo Milis'a, a za nim A. Pobóg-Lenartowicza i W. Kortę, którzy uznali, że monasterium zostało założone ok. 1138 r., a pierwsi mnisi przybyli tam ok. 1142-1145 r., po wybudowaniu kościoła i klasztoru, których poświęcenie miało miejsce gdzieś w latach 1143-1147²⁹. Potwierdza to zapis w kronice, w której czytamy, że za czasów opata Gerwazego: *infra breue tempus, excepta vicina Flandria ipsa quoque Anglia, Scotia, Burgundia et apud extremas gentes Polonia, de fratribus nostris nouellas plantationes sponte suscipiunt*³⁰. Jak nam wiadomo, Burgundia została afiliowana ok. 1142 r., a termin zaś *post quem* wyznacza dymisja opata Gerwazego w 1147 r. Dlatego należy przyjąć, że pierwsze z wymienionych opactw dołączyło do kongregacji ok. 1142 r., a drugie ok. 1145 r. Potwierdzają to również późniejsze listy opatów przybywających na kapituły generalne: opat z Wrocławia zajmował na kapitule miejsce między opatem z Valenciennes a Eekhout. Wiemy, że miejsca te były ustalane według starszeństwa klasztorów³¹. Datacja zaproponowana przez L. Milisa, wydaje się najbardziej słuszna i raczej mało prawdopodobne jest, aby można było do tej sprawy wnieść jeszcze coś nowego.

²⁸ KDS nr 68. Bulla protekcyjna dla Śleży z 1148 r. nie mówiła o darczyńcach ani o okolicznościach nadań, bulla dla Piasku z 1193 r. wspominała jedynie Piotra Włostowica w ogólnej formule zatwierdzenia dziesięcin z dóbr należących niegdyś do komesa oraz niewolnych darowanych przez niego klasztorowi (KDS nr 71).

²⁹ KDS nr 68; MILIS. *L'ordre des chanoines reguliers d'Arrouaize*. s. 381; TENZE. *Les origines des abbayes de Śleża et du Piasek a Wrocław*. „Rocznik Humanistyczny” 19:1971 z. 2 s. 6-7; KORTA. *Tajemnice góry Śleży*. s. 268-306.

³⁰ MILIS. *Les origines des abbayes de Śleża et du Piasek a Wrocław*. s. 8.

³¹ *Tamże*. s. 10.

3. Fundator i motywy jego fundacji.

O fundatorze dość dokładnie relacjonują nam dwa wyżej wspomniane źródła: *Kronika opatów* i *Spominki wrocławskie*. Pierwsze z nich osobę fundatora przedstawiło następująco: „komes Piotr ustanowił najpierw klasztor kanoników regularnych na samej górze Ślęzy, w którym przez kilka lat przebywali nawet niektórzy opaci z braćmi. Lecz z powodu zbytnej wilgotności powietrza na wspomnianej górze, której bracia ci ścierpieć nie mogli, przez samego fundatora zostali przeniesieni do klasztoru NMP na Piasku we Wrocławiu”. Drugie natomiast źródło w takich słowach ujęło kwestię fundatora klasztoru: „niegdyś mieszkali na górze Ślęzy lub Sobótce oddalonej od miasta Wrocławia o pięć mil, gdzie komes Piotr na szczycie tejże góry miał swój gród, którego pozostałości istnieją aż dotąd. Następnie owi Arowezyjczycy, z powodu surowości klimatu, który tam panował, przenieśli się pod tę górę, gdzie teraz to miejsce jest nazywane Górką. Potem podążyli do Wrocławia, w miejsce gdzie przebywają obecnie predykanci (tj. dominikanie), mianowicie do [kościół] św. Wojciecha. Wreszcie (...) przenoszą się poza miasto w miejsce, które nazywane jest Piaskiem”.

W świetle przytoczonych źródeł nie ulega wątpliwości, że fundatorem klasztoru Kanoników Regularnych na górze Ślęzy był komes Piotr Włostowic, zmarły w 1153 r. W literaturze naukowej zdania są podzielone. Roli fundatora opactwa na górze Ślęzy Piotrowi Włostowiczowi odmawia Schulte, Knötel i Uhtenwoldt³². Natomiast tę rolę przyznają mu w swoich przemyśleniach badawczych Czipionka, Friedberg, Semkowicz, Silnicki, Korta, Deptuła, Żerelik i Pobóg-Lenartowicz³³.

³² KNÖTEL. *Das Augustinerchorherrenstift und die Steinaltertümer des Lobtengebietes*. s. 39-45; SCHULTE. *Die Anfänge des Marienstifts*. s. 66-73; UHTENWOLDT. *Peter Wlast der Siling (Zobten) und Breslau*. s. 32nn.

³³ CZYPIONKA. *Das Marienkloster in Gorkau am Zobten*. s. 25; M. FRIEDBERG. *Ród Łabędziów w wiekach średnich*. „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 7:1926 s. 91; SEMKOWICZ. *Zabytki romańskie na górze Sobótce*. s. 35; SILNICKI. *Dzieje i ustrój kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV wieku*. s. 107; KORTA. *Tajemnice góry Ślęzy*. s. 268-277; DEPTUŁA. *Przyczynek do dziejów Ślęzy i jej opactwa*. s. 26; R. ŻERELIK. *Dzieje Sobótki od średniowiecza do 1740 roku*. W: *Dzieje Sobótki*. Red. W. Fabisiak, R. Żerelik. Sobótka 1999 s. 27; A. POBÓG-LENARTOWICZ. *Kanonicy regularni na Śląsku*. Opole 1999 s. 30.

O ile w kwestii fundatora źródła nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do jego osoby i późniejszych dobrodziejów klasztoru, o tyle znalezienie motywów, jakimi się kierował, jest bardzo trudne. Istnieją dwa przekazy źródłowe, które mogą nam przybliżyć motywację fundatora przy zakładaniu klasztoru na górze Ślęzy. *Chronica abbatum* NMP na Piasku podaje dwie wersje tego wydarzenia. Pierwsza mówi o tym, że pewien książę śląski pojął za żonę córkę księcia Francji, ta zaś wzięła ze sobą do Polski na kapelana brata z klasztoru w Arrouaise. Prowadzone przez niego życie duchowne tak mocno wyróżniało się na tle innych, że ujęty tym przykładem Piotr Włostowic zdecydował się właśnie stamtąd sprowadzić zakonników do swego nowo fundowanego opactwa³⁴. Opat Jodok opowiada nam drugą historię, według której sam Piotr wziął za żonę księżniczkę francuską. Ona to przyjechała na Śląsk z kapelanem wywodzącym się z Arrouaise i z tej samej przyczyny, co wyżej wspomniana, Piotr zdecydował się na sprowadzenie zakonników³⁵. Jak w każdej tradycji, tak w tej może tkwić ziarenko prawdy. Chociaż wydaje się, że wykluczone jest to, by Piotr miał za żonę księżniczkę francuską³⁶. Historia bowiem jego małżeństwa z Marią, krewną Zbysławy, żony Bolesława Krzywoustego jest powszechnie znana, to jednak nie możemy wykluczyć, że w otoczeniu Piotra znalazł się jakiś kanonik regularny, pochodzący z Arrouaise, który swoim przykładem czy wręcz namową skłonił go do sprowadzenia zakonników z macierzystego klasztoru. Do tego należy dodać również powszechnie znane kontakty Piotra i jego żony z Francją³⁷.

Wart podkreślenia jest fakt, że fundacja kanonii przez przedstawicieli możnowładztwa polskiego w tym okresie nie jest rzeczą wyjątkową. Wręcz przeciwnie, z całym przekonaniem możemy stwierdzić, że było to wówczas zjawisko typowe, tyle tylko że dotyczyło kanonii świeckich, a nie regularnych. Dlatego nie dziwi tego typu inicjatywa, zwłaszcza ze strony tak znaczącego wielmoży, jakim był Piotr, który uzyskał znaczącą pozycję w ostatnich latach panowania Bolesława

³⁴ *Chronica abbatum Beatae Virginis in Arena*. s. 163.

³⁵ *Tamże*.

³⁶ W swojej pracy DEPTUŁA. *Przyczynek do dziejów Ślęzy i jej opactwa*. s. 29-30 zakłada jej istnienie. Uważa, że Piotr miał dwie żony Marie, z których pierwsza, Francuzka, była fundatorką klasztoru na Ślęzy, a druga, Rusinka, dobrodziejką opactwa we Wrocławiu.

³⁷ Związki Piotra z opactwem w Saint-Gilles omawia ostatnio M. DERWICH. *Monastyry benedyktyński w średniowiecznej Europie i Polsce*. Wrocław 1998 s. 86-87.

Krzywoustego. U podstaw motywacji fundacji klasztoru mogła też leżeć chęć zmanifestowania siły politycznej tym bardziej, że Piotr lubił takie gesty, typowe dla suwerenów³⁸. A. Pobóg-Lenartowicz zwraca uwagę na to, że wyrazem tego były nie tylko liczne fundacje klasztorne, ale i choćby uroczyscie sprowadzane do Polski relikwie świętych. Niewykluczone, że odbywało się to w ramach walki między Piotrem a księciem Władysławem II. Nie możemy także zapominać o powodach religijnych, w tym zwłaszcza motywach ekspiacyjnych ze strony Piotra, na które tak chętnie powołują się średniowieczne źródła w związku ze sprawą porwania Wołodara³⁹.

Omawiając kwestię celu fundacji, należy wziąć także pod uwagę funkcje spełniane przez samych kanoników regularnych, w tym tych konkretnych z Arrovaise. Przede wszystkim ograniczała się ona do dwóch podstawowych zadań: sprawowania *officium divinum* i prowadzenia *cura animarum*. Co do tej pierwszej funkcji, nie budzi ona zaskoczenia, jakkolwiek kościółek na Śląży miał bardzo prowizoryczny charakter⁴⁰. Więcej kontrowersji wzbudza sprawa ewentualnego duszpasterstwa prowadzonego przez kanoników. C. Deptuła twierdzi wręcz, że arrowezyjczycy nie odegrali w Polsce większej roli duszpasterskiej, ze względu na zbyt małą liczbę placówek⁴¹. Z kolei L. Matusik uważa, że głównym celem sprowadzenia zakonników na Śląsk było duszpasterstwo⁴². Wyklucza ona także cele misyjne ze strony tej wspólnoty⁴³. Nie należy zapominać, że Śląża przez wiele lat była miejscem różnorodnych kultów ludowych. Chociaż od czasu relacji Thietmara nastąpił zdecydowany postęp w chrystianizacji ziem

³⁸ R. MICHAŁOWSKI. *Princeps Fundator. Studium z dziejów kultury politycznej w Polsce X-XIII wieku*. Warszawa 1989 s. 29-50.

³⁹ POBÓG-LENARTOWICZ. *Kanonicy regularni na Śląsku*. s. 32.

⁴⁰ Świadczy o tym dokument z 1209 r. dotyczący obejścia Górki, z którego wynika, że po zabudowaniach tych nie zostało już wówczas żadnego śladu. Szczegółowo omawia go KORTA. *W sprawie autentyczności i interpretacji dokumentu księcia Henryka Brodatego dla klasztoru NMP we Wrocławiu z 10 V 1209 r.* s. 68n.

⁴¹ C. DEPTUŁA. *Arrowezyjska reforma klasztorów w Polsce po r. 1180 a reforma premonstrateńska*. „Roczniki Humanistyczne” 17:1969 z. 2 s. 48.

⁴² L. MATUSIK. *Próba spojrzenia na postawę polityczną środowiska wrocławskich kanoników regularnych w średniowieczu*. b.m.w. 1974 s. 45.

⁴³ *Tamże*. Tu należy dodać, że Autorka była zwolenniczką tezy, jakoby głównym inicjatorem sprowadzenia zakonników był biskup wrocławski Walter, a Piotr Włostowic spełniał jedynie rolę hojnego dobrodzieja.

śląskich⁴⁴, nie możemy jednak wykluczyć, że na szczycie góry ciągle się odbywały jakieś pogańskie zwyczaje ludowe. Dlatego osiedlenie tam zakonników mogło mieć wręcz symboliczne znaczenie. Poza tym, jakkolwiek kanonicy mieli wieść żywot o charakterze eremickim, to jednak nie byli odizolowani od ludzi. Bulla papieża Eugeniusza III z 1148 r. wymienia wśród dóbr klasztoru *forum sub monte* (tj. w Sobótce), co świadczy o tym, że był to już okręg dość licznie zamieszka-ny. Byłaby więc możliwość prowadzenia duszpasterstwa na szeroką skalę, zważywszy na fakt, że kościół w Sobótce jeszcze nie istniał.

4. Usytuowanie klasztoru.

Sprawa lokalizacji ślezańskiego klasztoru budziła najczęściej wątpliwości i w ślad za tym poświęcono jej najczęściej badań i uwagi⁴⁵. Przyczyną tego stanu rzeczy jest przede wszystkim niepewność i ogólnikowość zachowanych informacji źródłowych.

Najstarszą wzmiankę o usytuowaniu klasztoru ślezańskiego zawiera bulla Eugeniusza III z 1148 r., adresowana do Arnulfa, opata *ecclesie sancte Marie de monte Silencii*⁴⁶. Dokument biskupa wrocławskiego Waltera z 1149/50 r., podobnie określał położenie opactwa, lokując je *in monte Silencii* lub nazywając kościół klasztorny górskim, *montana ecclesia*⁴⁷. Natomiast tzw. fragment dokumentu sprzed 1193 r. wyraźnie mówił o kościele klasztornym z góry Ślęzy, na górze Ślęzy czy wręcz nazywają go kościołem górskim *ecclesia montana* lub *sancte Marie ad montem*⁴⁸. Brak wzmianki o kościele klasztornym odnajdujemy w bulli protekcyjnej Celestyna III z 1193 r., mimo że dokument ten zajmuje się m.in. szczegółowo posiadłościami klasztornymi obejmującymi Ślężę i jej najbliższą okolicę⁴⁹. W bulli protekcyjnej Innocentego IV z 1250 r., w której papież wziął pod opiekę

⁴⁴ Na początku XI w. biskup Thietmar zapisał, że Ślęza „doznawała wielkiej czci u mieszkańców z powodu swego ogromu oraz przeznaczenia, jako że odprawiano na niej przeklęte pogańskie obrzędy”. *Kronika Thietmara*. s. 552.

⁴⁵ MALECZYŃSKI. *Zagadnienie góry Ślęzy – Sobótki*. s. 10; TRAWKOWSKI. *Uwagi o katalogu zabytków architektury romańskiej na Śląsku*. s. 95; W. KORTA. *W sprawie lokalizacji klasztoru ślezańskiego*. „Sobótka” 36:1981 s. 27-33.

⁴⁶ KDS nr 22.

⁴⁷ *Tamże*. nr 26.

⁴⁸ *Tamże*. nr 68; zob. KORTA. *Tajemnice góry Ślęzy*. s. 283-284.

⁴⁹ KDS nr 71.

górze zwaną Ślężą oraz kościoły na tej górze z dziesięcinami i przynależnościami, mówi ogólnie o kościołach ślęzańskich *ecclesie ipsius montis*⁵⁰. Bardziej dokładne informacje na temat położenia klasztoru ślęzańskiego pojawiły się dopiero w XV i na początku XVI w. *Kronika opatów klasztoru NMP na Piasku we Wrocławiu*, powołując się na *Cronica Polonorum et ducum Silesie*, przekazywała, że komes Piotr wznosił klasztor kanoników regularnych *in ipso monte Silencii*⁵¹. Jeszcze dokładniej położenie klasztoru opisują *Spominki wrocławskie* podając, że najpierw mnisi mieszkali *in monte Silencii (...) ubi Petrus comes in vertice ipsius suum habebat castrum*⁵². Przedstawione powyżej informacje wyraźnie stwierdzają, że klasztor usytuowany był na samym wierzchołku góry Ślęzy.

Mimo tak wyraźnych informacji istniały grupy badaczy mające różne zdania na ten temat. Pierwsza grupa badaczy idąc za przekazami *Kroniki opatów* i *Spominków* sądzi, że pierwszy kościół Kanoników Regularnych znajdował się na samym szczycie⁵³. Drudzy wskazują na znajdującą się u jej północnych stóp miejscowość Górkę⁵⁴. Wreszcie zdaniem trzeciej grupy historyków mieścił się on w masywie Ślęzy, przy drodze ze Strzegomia i Sobótki⁵⁵.

⁵⁰ *Schlesisches Urkundenbuch*. T. II. Wyd. W. Irgang. Wien – Köln – Graz 1978 nr 397.

⁵¹ *Chronica abbatum Beatae Virginis in Arena*. s. 163.

⁵² *Spominki wrocławskie*. s. 733.

⁵³ KORTA. *Tajemnice góry Ślęzy*. s. 283-306; POBÓG-LENARTOWICZ. *Kanonicy regularni na Śląsku*. s. 30.

⁵⁴ Za Górka, jako pierwotną siedzibą klasztoru kanoników regularnych, opowiadali się bez bliższego uzasadnienia m.in.: W. NEHRING. *Ueber die „Jungfrau mit dem Fisch“ auf dem Zobtenberge*. Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift. T. II. 1875 s. 223; M. TREBLIN. *Beiträge zur Siedlungskunde im ehemaligen Fürstentum Schweidnitz*. Darstellungen und Quellen zur Schlesiens Geschichte. T. VI. 1908 s. 33 (dalej: DQSG); O. GÓRKA. *Przyczynki do dyplomatyki polskiej XII wieku*. „Kwartalnik Historyczny” 25:1911 s. 417; CZYPIONKA. *Das Marienklöster der Augustinerchorherren in Gorkau am Zobten*. s. 19 nn., 58 nn.; FRIEDBERG. *Ród Łabędziów w wiekach średnich*. s. 91; LIKOWSKI. *Początki kanoników regularnych w Polsce*. s. 30; K. EISTERT. *Peter Wlast und die Ohlauer Blasiuskirche*. ASKG 13:1955 s. 3; E. RICHSTEIG. *Peter Wlast*. ASKG 19:1961 s. 22; DEPTUŁA. *Przyczynek do dziejów Ślęzy i jej opactwa*. s. 32; P. KNÓTEL. *Zur Zobtenfrage*. s. 84; MOEPERT. *Peter Wlast und die Stiftung des Augustinerklosters auf dem Zobten*. s. 32; H. ADLER. *Aelteste Geschichte der am Füsse des Zobtenberges liegenden Dörfer des Augustiner – Chorherren – Stiftes auf dem Sande in Breslau*. Breslau 1873 s. 3 nn.; SCHULTE. *Die Anfänge des Marienstiftes der Augustiner – Chorherren auf dem Breslauer Sande*. s. 24, 50.

⁵⁵ R. ŻERELIK. *Dzieje Sobótki od średniowiecza do 1740 r.* W: *Dzieje Sobótki*. Red. W. Fabisiak, R. Żerelik. Sobótka 1999 s. 29.

Przeprowadzone w ostatnich latach penetracje wrocławskiego środowiska archeologicznego⁵⁶ nie pozostawiają wątpliwości, że pierwsza świątynia Kanoników Regularnych mieściła się na samym szczycie, a tym samym potwierdzone zostały najstarsze przekazy źródeł pisanych. Potwierdzone także zostało przypuszczenie, że lokalizacja ta miała za zadanie zniszczyć resztki pogańskich kultów na tej górze⁵⁷. Niezależnie od tego, jak długo trwało na Śląsku zorganizowane i walczące pogaństwo, wybudowanie świątyni na szczycie góry należy uznać za część doniosłej akcji chrystianizacyjnej.

5. Pierwotne uposażenie klasztoru.

O stanie pierwotnego uposażenia klasztornego dowiadujemy się z szeregu dokumentów. Pierwszy z nich, bulla papieża Eugeniusza III z 1148 r. wymieniał jedynie targ pod górą⁵⁸, ale już akt wrocławskiego biskupa Waltera podaje ich cztery: zaginiony dziś Ujazd (*Wgyasd*), *Tczanscowa*, czyli część obecnego Mysłakowa, Strzeblów (*Scrobis*) i Bystrzycę (*Bistricza*)⁵⁹ oraz nieco oddalone Jaroszów, Lusinę, Pastuchów, Rusko i Strzegom. Z nadania księcia Władysława II Wygnańca klasztor użytkował w tym czasie w okolicach Ślęży zaginioną wieś Bezdada oraz tajemniczą Abrinicoy. Tenże książę wspólnie z ojcem (a więc przed 1138 r.) dokonał wówczas obejścia i wyznaczenia posiadłości kanonickich⁶⁰. W jej granicach znajdowały się Biała (*Biala*), *Cescouici* (czyli część Mysłakowa), Wiry (*Wiri*), Zebrzydów (*Syuridow*), Strzelce (*Strelec*), której nazwa pochodziła od mieszkających w niej myśliwych klasztornych, następnie Chwałków z młynem (*villa ad molendinum*), targ w Sobótce, którego nazwa istniała tutaj po raz pierwszy w źródłach pisanych (*forum in Soboth*) oraz Strzegomiany (*villa Stregomane*)⁶¹. Kolejny dokument, protekcyjna bulla papieża Celestyna III z 9 IV 1193 r., ujmowała wszystkie

⁵⁶ *Tamże*.

⁵⁷ W. DZIEWULSKI. *Postępy chrystianizacji i proces likwidacji pogaństwa w Polsce wczesnofeudalnej*. Wrocław 1964 s. 163-165 utrzymuje np., iż przetrwało ono tam do połowy XII w. i że jeszcze ok. r. 1130 Śląsk był terenem poważnych rozruchów pogańskich.

⁵⁸ KDS nr 22.

⁵⁹ *Tamże*. nr 26. Zob. też W. KORTA. *Uposażenie klasztoru kanoników regularnych na Górze Ślęży*. „Zapiski Historyczne” 50:1985 s. 51-67.

⁶⁰ KDS nr 68.

⁶¹ *Tamże*.

wyżej wspomniane miejscowości. Dodatkowo do okręgu góry Ślęży zaliczono jeszcze: zaginione dziś *Uino*, niewyjaśnione *Lubouo*, Domanice, Maniów i zagadkowe *Solay*⁶². Wszystkie wsie płaciły klasztorowi dziesięcinę. Strzelce dodatkowo dostarczały zwierzynę, w Chwałkowie działał młyn, natomiast wieś Wino zaopatrywało zapewne klasztor w ten szlachetny trunek dla celów kultowych i konsumpcyjnych. Nie powstały one jednak w wyniku działalności osadniczej kanoników regularnych, lecz pochodzą z nadań książęcych i zapewne Piotra Własta. Jediną wsią, którą mogli zorganizować kanonicy, było Wino⁶³.

Biorąc pod uwagę wszystkie zebrane informacje należy stwierdzić, że pod koniec XII wieku w posiadaniu kanoników regularnych znajdowała się góra Ślęza z kościołem i pomieszczeniami klasztornymi, być może resztkami grodu Piotra Własta. Z tego niedogodnego komunikacyjnie miejsca administrowali oni kluczem wsi ślężańskich (wymienionych w aktach z lat 1148-1193) oraz miejscowościami nieco oddalonymi od nich w kierunku Strzegomia.

6. Przeniesienie do Wrocławia.

Kanonicy regularni w połowie XII wieku przenieśli się do Wrocławia. Do dziś nieznane są powody tejże decyzji. Wydaje się, że informacja zawarta w źródłach pochodzących z kręgu kanoników regularnych, jakoby na samej górze panował bardzo niekorzystny wilgotny klimat⁶⁴, była niejako pretekstem. Pierwsi bowiem kanonicy pochodzili z Flandrii, gdzie klimat także był wilgotny. Ale nie można tego również tak łatwo wykluczyć. Chociaż zakonnicy przywykli do życia w trudnych warunkach, to jednak w zdecydowanie łagodniejszym klimacie. Mogli oni rzeczywiście z trudem znosić ciągłe opady i zimne wiatry wiejące na Ślęży. Wydaje się, że wyszli oni z racjonalnego założenia, iż z dala od stołecznego Wrocławia nie czeka ich nic dobrego, chociaż mogli liczyć jeszcze na szcudrośliwość książęcą. Nie jest

⁶² *Tamże*. nr 71.

⁶³ Zob. POBÓG-LENARTOWICZ. *Uposażenie i działalność gospodarza klasztoru kanoników regularnych we Wrocławiu do początku XVI w.* s. 13.

⁶⁴ *Sed propter nimiam distemperanciam aëris in predicto monte, quam ipsi fratres sufferre non potuerunt, per ipsum fundatorem translati sunt ad monasterium beate Marie virginis Wratislaviam in Arena, in quo usque nunc manent divino servicio mancipati. Chronica abbatum Beate Virginis in Arena.* s. 164.

wykluczone, że spełnili też swoją misję likwidacji na górze pogaństwa. Wielu historyków snuje przypuszczenia, że powodem przeniesienia było zniszczenie zamku w czasie najazdów czeskich, które nie oszczędziły również kościołów⁶⁵. Dlatego mnisi uchodząc, znaleźli schronienie we Wrocławiu przy kościele św. Wojciecha, który należał do rodziny fundatora komesa Piotra⁶⁶. Zdaniem innych nastąpiło to po utracie wpływów politycznych przez ich możnego protektora (w latach 1145-1149) i ofiarowaniu im Wyspy Piaskowej przez wdowę Marię i syna Świętosława. Zakonnicy, pozostawieni samym sobie wśród lasów ślązańskich, obawiali się o losy swego klasztoru. Dobra, które otrzymali, leżały w centrum posiadłości Piotra Włostowica i jego rodziny. Po utracie wpływów politycznych Piotra Włostowica istniała uzasadniona obawa ich utraty lub uszczuplenia. W sytuacji zagrożenia bytu opactwa musieli znaleźć sobie nowego protektora. Wyrazem podjętych prób była bulla papieża Eugeniusza III z 1148 r., która zatwierdzała dobra posiadane przez kanoników ślązańskich. Wreszcie trzecia hipoteza zakłada, że do pozostania we Wrocławiu na stałe skłoniła ich nowa, bardzo hojna fundacja opiekuna, która przecież rokowała im świetny rozwój i wynosiła od razu na jedno z pierwszych miejsc pomiędzy śląskimi klasztorami. Otrzymali oni od niego wyspę zwaną Piasek (*Arena*), pomiędzy miastem a Wyspą Tumską, z mostami, które umożliwiały ruch przez rzekę. W tym tak niezwykle dogodnym położeniu, naprzeciw zamku, katedry i biskupa, komes Piotr wznosił klasztor pod wezwaniem NMP, który skończony został po jego śmierci (1153) przez jego żonę Marię i syna Świętosława. Klasztor ten budowany był w latach 1150-1193⁶⁷. Ta ostatnia hipoteza wydaje się najbardziej prawdopodobną. Dodatkowa pomoc w translacji przyszła od strony nowomianowanego biskupa wrocławskiego – Waltera, który wprowadził do katedry wrocławskiej *officium Laudunense cum cantu* i podjął się próby zreformowania kleru przykatedralnego⁶⁸. Kanonicy regularni ze Śląży mogli mu być w tym celu bardzo pomocni. Gdy

⁶⁵ K. MALCZEWSKI. *Bolesław III Krzywousty*. Wrocław 1975 s. 266; SILNICKI. *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV wieku*. s. 105.

⁶⁶ C. BLASEL. *Geschichte von Kirche und Kloster St. Adalbert zu Breslau*. DQSG 16:1918 s. 4.

⁶⁷ SCHULTE. *Die Anfänge des Marienstifts der Augustiner – Chorherrn auf dem Breslauer Sande*. s. 39; FRIEDBERG. *Ród Łabędziów w wiekach średnich*. s. 90; KORTA. *Tajemnice góry Śląży*. s. 327nn.

⁶⁸ K. DOLA. *Dzieje Kościoła na Śląsku*. Cz. I: *Średniowiecze*. Opole 1996 s. 36.

chodzi o datację przeniesienia się zakonników ze Ślęzy do Wrocławia, to idąc za sugestią L. Milisa można przyjąć okres między 1142(45) a 1149 r.⁶⁹ Przypuszcza się, że w tym pierwszym okresie po objęciu przez kanoników regularnych klasztoru we Wrocławiu funkcjonowały równolegle dwie siedziby, we Wrocławiu i na Ślęzy, korzystające z osobnych majątków. Z czasem, po zagospodarowaniu się w nowym miejscu, główną siedzibą stał się klasztor NMP na Piasku. Ze względu na niedogodności komunikacyjne domem kanoników regularnych w majątku ślązańskim stała się Górka. Miejsce to, po wybudowaniu kościoła, przejęło też funkcje duszpasterskie.

ŚLEŻANIAN MONASTERY

S u m m a r y

Ślęza was saint mountain of Slavs. From a name of the mountain and the river came into being a name of the tribe called Ślązanians, and later Silesia. On this mountain after building the church and the monastery settled in 1142 – 1145 first friars (canon regulars according to the rule of St. Augustin. Founder of the monastery was magnate Piotr Włostowic (died in 1153). Monastery on the mountain Ślęza was a one of the first monastic foundations in Poland. In the half of XII century the canon regulars moved to Wrocław.

Thum. Jarosław Sempryk

⁶⁹ MILIS. *Les origines des abbayes de Ślęza et du Piasek a Wrocław.* s. 117-126.